

*Akta sejmikowe województwa lubelskiego 1572–1632*, oprac. Henryk Gmiterek, Lublin 2016, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, ss. 418, *Fontes Lublinenses*, 7

Wśród wcześniejszych publikacji serii *Fontes Lublinenses* wymienić można *Akta sejmiku ziemi chełmskiej* obejmujące lata 1572–1668. Jednym ze współwydawców, obok Wiesława Bondyry i Jerzego Ternesa, był edytor akt sejmiku lubelskiego Henryk Gmiterek. Jest on zatem osobą mającą doświadczenie jeśli chodzi o edycje akt sejmikowych.

Mimo że po wyraźnym zastoju z czasów PRL nastąpiło pewne przyspieszenie w zakresie edycji akt sejmikowych, to do opublikowania choćby jednej trzeciej laudów i instrukcji sejmikowych droga jest jeszcze daleka. Należy zatem z radością odnotować edycję akt kolejnego, tym razem małopolskiego sejmiku. Województwo lubelskie, choć nie należało do województw górnych i miało raczej krótki żywot, gdyż utworzono je dopiero w 1447 r., wydzielając wschodnią część województwa sandomierskiego w odrębną całość, było jednak ważnym komponentem ścisłej Małopolski. Szlachta z tego terenu była dość widoczna w życiu publicznym, przez dłuższy czas silny był tutaj również ruch reformacyjny. Aktywność polityczna widoczna była szczególnie w okresach bezkrólewia oraz rokосу Zebrzydowskiego. Podczas drugiego *interregnum* i rokосу lublinianie odegrali, obok pozostałej szlachty małopolskiej, istotną rolę.

Zakreślone ramy chronologiczne edycji nie budzą żadnych zastrzeżeń, odpowiadają zresztą chronologii zastosowanej dla sejmiku średzkiego. Uwzględniono akta sejmików przedsejmowych, a więc instrukcje na sejmy i lauda. W wydawnictwie znalazła się ponadto dokumentacja dotycząca sejmików deputackich, posejmowych czyli relacyjnych, elekcyjnych, nadzwyczajnych, zjazdów zwoływanych z okazji rokós ziemskich lub grodzkich, zjazdów z czasów elekcji oraz zjazdów z okresu rokосу Zebrzydowskiego.

Wydawcy udało się zgromadzić 141 różnego rodzaju dokumentów. Wśród nich dominują uchwały sejmikowe czyli lauda — 51. Z kolei instrukcji na sejm jest tylko 36 (na 54 sejmy, nie licząc sejmów doby *interregnum*). Dla 10 sejmików przedsejmowych nie udało się odnaleźć żadnej dokumentacji. Są to zgromadzenia szlachty lubelskiej przed następującymi sejmami: koronacyjne 1574, 1576 i 1587/1588, konwokacyjny 1587 i zwykłe: 1578, 1579, 1580, 1591, 1600 oraz 1601 r. Jak widać, najgorzej pod tym względem wypadły sejmy z czasów Stefana Batorego i początków panowania Zygmunta III. Na około 50 sejmików deputackich dokumentacja pozostała dla 19 z nich, co stanowi całkiem niezły wynik. Natomiast dla dwunastu odbytych wówczas sejmików elekcyjnych, wybierających po czterech kandydatów na urzędy podkomorskie, sędziowskie ziemskie, podsędkowskie i pisarskie ziemskie, zachowały się akta przeważnie w formie uniwersałó senatorskich, zwoływających te zgromadzenia. Również i to odpowiada normie, gdyż dokumenty sejmików elekcyjnych, informujące o wybranych kandydatach na urzędy sądowe, są niezmiernie rzadkie. W edycji uwzględniono ponadto dokumentację popisów szlachty województwa lubelskiego.

Akty sejmikowe zostały opublikowane *in extenso*, natomiast uniwersały królewskie, senatorskie czy dygnitarские, zwołujące poszczególne sejmiki, wydano w formie regestów. Edytor wyszedł bowiem z założenia, że owe uniwersały opierają się na jednolitych formularzach. Dodać można, że jest to powszechna praktyka stosowana przy wydawaniu akt sejmikowych.

Gmiterek oparł swą edycję na wzorach wypracowanych przez Stanisława Kutrzebę przy okazji wydawania akt sejmików województwa krakowskiego. Dokumenty zostały zatem podzielone chronologicznie, zgodnie z datami sejmików lub zjazdów. Każdy taki sejmik otrzymał kolejną numerację rzymską, a w jej obrębie poszczególne akta zostały ponumerowane cyframi arabskimi.

Wydawca wykorzystał pomocniczo dokumentację z tzw. Tek Pawińskiego (TP), przechowywanych w Bibliotece PAU-PAN w Krakowie. Ich porównanie z aktami oblatowanymi w księgach grodzkich lubelskich potwierdza powszechną opinię, że TP stanowią źródło ułomne, zawierające błędy i opuszczenia. Konfrontacja ta przyniosła następujący rezultat: 31 aktów istniejących w księgach lubelskich nie zostało uwzględnionych w TP, natomiast niewielka liczba dokumentów z TP nie ma odzwierciedlenia w księgach grodzkich.

Podstawą edycji są zatem akta znajdujące się w księgach grodzkich lubelskich, przechowywanych w Archiwum Państwowym w Lublinie. Są to jednak w zdecydowanej większości uwierzytelnione urzędowo kopie instrukcji na sejm czy instrukcji dla posłów do króla, albowiem oryginały były zabierane przez uczestników tych poselstw. Jak stwierdza wydawca, zasób lubelski pozostawia dużo do życzenia pod względem kompletności. Do okresu 1572–1632 brakuje przykładowo aż 12 ksiąg z serii relacyjne.

Gmiterek przeprowadził także kwerendę w innych bibliotekach i archiwach. Najlepsze rezultaty przyniosła ona w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie, gdzie odnaleziono 21 uchwał i instrukcji sejmikowych. Pojedyncze akta znalazły się w Bibliotece Narodowej, Bibliotece Ossolińskich we Wrocławiu, Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie, Bibliotece Kórnickiej, Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu oraz w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Narodowym w Krakowie i Archiwum Państwowym w Gdańsku. Ponadto pojedyncze informacje dotyczące deputatów na trybunał z Lublina odnaleziono w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy w Kijowie. Zapewne kwerendę tę można by rozszerzyć o Wiedeń, Sztokholm czy Berlin, ale nie dałaby ona prawdopodobnie obfitych rezultatów.

Edycję przygotowano zgodnie z zasadami instrukcji wydawniczej Kazimierza Lepszego, zmodyfikowanymi w pewnym zakresie. Tak więc wprowadzono współczesną ortografię, zachowując fonetyczne brzmienie wyrazów. Umiarkowanie zmodernizowano, ujednolicając, słowa zakończone na *-ya*, *-yia* lub *-ia*, jako przykład podać można terminy: *egzekucyja*, *elekcycja* czy *konstytucyja*. Uporządkowano pisownię liter: *j*, *y*, *i* — przykładowo: *tey*, *tei* jako *tej*. Usunięto podwójne spółgłoski oraz głoskę *h*. A więc zamiast *commisarz* — *komisarz*, zamiast *then* — *ten*. Uregulowano również pisownię *c* i *k* oraz *s* i *z*. Wyrugowane zostały wielkie litery z wyjątkiem słów o dużym zabarwieniu uczuciowym, takich jak *Ojczyzna*,

lub oddających szacunek monarsze, np. Król. Pozostawiono, w wypadku niektórych ważnych urzędów, duże litery, dotyczy to przede wszystkim trybunałów, a więc Trybunał Koronny czy Trybunał Skarbowy, zapisane zgodnie ze staropolską pisownią. Z tego rodzaju propozycjami modernizacyjnymi można się w pełni zgodzić — są racjonalne, a zarazem zachowują w pewnym stopniu ducha epoki.

Starano się także ujednoczyć nazwy geograficzne i nazwiska. Natomiast nieliczne nazwiska, jak Urowiecki czy Węgliński, pozostawiono w formie oryginalnej: Uhrowiecki czy Węgleński, zapisując obie formy w indeksie.

Problem datacji występującej w źródłach w różnej formie rozwiązano w ten sposób, że daty pisane słownie, zarówno łacińskie, jak i polskie, oddano przez cyfry arabskie, natomiast miesiące pozostawiono w oryginalnym zapisie. Podobnie postąpiono w stosunku do kwot pieniężnych zapisywanych w źródłach słownie.

W nawiasach kwadratowych, jak przeważnie bywa w edycjach staropolskich, dano niezbędne uzupełnienia tekstu, takie jak imiona czy rozwiązywanie datacji kościelnej. W przypisach rzeczowych, pod tekstem, oznaczonych liczbowo, umieszczono imiona i nazwiska osób występujących w tekście wyłącznie z tytułaturą, zamieszczono tam także sprostowania, objaśnienia konstytucji sejmowych, na które powoływano się w źródłach. W jednym przypadku dotyczącym roku 1607, a więc drugiej fazy rokосу, zamieszczono obszerny list Jana Dzierzka, podsędką lubelskiego, do Mikołaja Zebrzydowskiego, wojewody krakowskiego, z początku lipca, po bitwie guzowskiej. Zabieg niewątpliwie uzasadniony.

Braki i różnice w tekstach, w wypadku kilku kopii, oznaczono literkami odsyłającymi do przypisów tekstowych, znajdujących się na końcu danego aktu. Zgodnie z ogólnymi zasadami edycyjnymi oznaczono uszkodzenie tekstu lub jego nieczytelność znakiem [ ... ] oraz jako [ — ] — tekst urwany lub pozostawioną w źródle lukę na uzupełnienie. W celu zapewnienia większej jasności w odczytywaniu poszczególnych aktów wprowadzono współczesną interpunkcję i akapity. Zachowano numerację akapitów, jeśli była ona w źródle.

Edycja posiada dwa wykazy skrótów. Pierwszy z nich dotyczy bibliografii, drugi skrótów występujących w tekście takich jak: a. D, gen., ichm. czy JKMc oraz skrótów dotyczących nazw archiwów, bibliotek i zbiorów (AZ, APP). Zamieszczono ponadto bibliografię, wykaz skrótów związanych z indeksami, indeks osobowy, indeks geograficzny oraz spis treści, obejmujący także wykaz publikowanych akt sejmikowych.

Na zakończenie wypadałoby zadać pytanie dotyczące kompletności edycji źródłowej opartej na tak szeroko zakrojonej kwerendzie. Aby pokusić się o próbę odpowiedzi na to pytanie, chcielibyśmy wziąć pod uwagę okres rokосу Zebrzydowskiego, zwanego także sandomierskim. Jest to niewątpliwie czas nietypowy, w którym wzrosła niepomiernie aktywność szlachecka na forum publicznym, z czym związana jest, co oczywiste, większa niż zazwyczaj liczba różnego rodzaju akt sejmikowych i zjazdowych, które z reguły rozsiane są w różnych archiwach i bibliotekach, często także zagranicznych. Sądzimy zatem, że na tym przykładzie dostrzec można wyraźnie stopień kompletności materiału źródłowego,

właśnie ze względu na ich rozproszenie, które sprawia, iż dotarcie do nich stanowi dużą trudność dla każdego wydawcy.

Jak zatem wygląda ta kwestia w edycji Gmitterka? Wśród akt sejmiku lubelskiego zabrakło protestacji sejmiku lubelskiego posejmowego z 3 czerwca 1606 r. Zebrani zaprotestowali wówczas przeciwko absencji posła królewskiego i oświadczyli, że o uniwersale podatkowym będą dyskutować na sejmiku deputackim. Protestację podpisał Krzysztof Rej z Nagłowic, stolnik łukowski i 100 szlachty<sup>1</sup>.

Z kolei wśród akt sejmiku lubelskiego zamieszczono „Poselstwo województwa lubelskiego do Króla JMci” z 2 stycznia 1607 r. (s. 140–141). Jednak w archiwum berlińskim znajduje się inny tego typu dokument, z tytułowany: „Legacja szlachty lubelskiej u Króla” z 2 stycznia. Nie jest to to samo co „Poselstwo”, gdyż różni się od niego w szczegółach. Nie są one istotne dla oddania sensu poselstwa do Zygmunta III wyprawionego z Lublina. Być może jest to zresztą nieco zmieniona kopia tego samego dokumentu lub zapisana mowa wygłoszona na audyencji u króla, która różni się nieco od „Poselstwa”, będącego swoistą instrukcją<sup>2</sup>.

W edycji zabrakło ponadto jeszcze dwóch dokumentów z marca 1607 r. Chronologicznie pierwszym z nich jest list Mikołaja Zebrzydowskiego do nielegalnego zjazdu lubelskiego, napisany w Zamościu 18 marca<sup>3</sup>. O tym, że przed sejmikiem przedsejmowym, który miał miejsce 27 marca, odbyło się zgromadzenie lubelskiej opozycji, przekonuje także list skierowany 19 marca z tego zjazdu do rokoszan gromadzących się w Jędrzejowie<sup>4</sup>. Jego marszałkiem był Andrzej Rozwadowski, a uczestnicy, tłumacząc się koniecznością bycia na sejmiku przedsejmowym, usprawiedliwiali swą absencję na rokoszu. Wysłali zresztą do Jędrzejowa poselstwo<sup>5</sup>. Jak więc widać, luki w materiale źródłowym dotyczącym sejmiku lubelskiego w okresie rokoszu są niewielkie i przeważnie nie mają większego znaczenia (wyjątkiem jest marzec 1607). Warto byłoby skonfrontować problem

<sup>1</sup> BJ, 6862, s. 284–285.

<sup>2</sup> Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz w Berlinie Dahlem (dalej: GStA PK), EM 111h 55, s. 186. Poselstwo szlachty lubelskiej z 2 stycznia 1607 r. do króla cieszyło się sporą popularnością u współczesnych, skoro zachowało się wiele kopii dotyczących tej legacji. I tak Instrukcja szlachty lubelskiej dla posła do króla z roków lubelskich ze stycznia 1607 r. znajduje się w AGAD, Archiwum Radziwiłłów II, księga 12, s. 253, z kolei „Poselstwo Województwa Lubelskiego do JeKM”, 15 (sic!) I 1607, istnieje w BC 1368, s. 186–187.

<sup>3</sup> BC, 339, „List JeMci Pana Wojewody Krakowskiego pisany do Braciej na zjazd lubelski przed Rokoszem Jędrzejowskim”, Zamość, 18 III 1607, k. 110–110v.

<sup>4</sup> GStA PK, XX EM 111h 55, List zjazdu lubelskiego do rokoszan, Lublin, 19 III 1607, k. 238–238v.

<sup>5</sup> O poselstwie ze zjazdu lubelskiego na rokosz w Jędrzejowie pisałem: *Zjazd rokoszowy w Jędrzejowie w roku 1607*, w: *Król a prawo stanów do oporu. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Zamek Królewski na Wawelu, Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk, Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytut Historii Uniwersytetu Śląskiego w dniach 4–6 października 2006*, red. M. Markiewicz, E. Opaliński, R. Skowron, Kraków 2010, s. 229.

kompletności akt sejmikowych dotyczących rokoszu Zebrzydowskiego z innym terytorium, mianowicie z Wielkopolską. Włodzimierz Dworzaczek zamieścił co prawda obfitą dokumentację dotyczącą nadzwyczajnego sejmiku średzkiego z 8 lipca 1606 r., ale umknął jego uwadze opis sejmiku<sup>6</sup>.

Największe braki w dokumentacji dotyczą nieudanego zjazdu rokoszowego zwołanego na 16 października do Koła. Otóż Dworzaczek zamieścił jedynie mowę, jaką wygłosił 17 grudnia 1606 r. w Łowiczu na audiencji u prymasa Bernarda Maciejowskiego poseł wysłany z owego zjazdu. Tymczasem w zbiorze Andrzeja Lisieckiego, notabene wykorzystywanym przez Gmiterka, znajdującym się w Bibliotece Narodowej, są następujące dokumenty: po pierwsze list ze zjazdu w Kole z 16 października, adresowany do kardynała Maciejowskiego<sup>7</sup>, po drugie list tego zjazdu do Mikołaja Zebrzydowskiego, wojewody krakowskiego<sup>8</sup>, po trzecie list Jana Orzelskiego, kasztelana rogozińskiego i Jana Roszkowskiego, kasztelana przemęckiego na zjazd kolski<sup>9</sup> i wreszcie po czwarte krótki opis zjazdu kolskiego<sup>10</sup>. Jak więc widać, edycja akt sejmiku średzkiego z roku 1606 ma dużo więcej braków niż wydawnictwo aktów lubelskich. Dworzaczek cieszy się zasłużoną opinią sumiennego wydawcy źródeł, jeśli więc edycja Gmiterka jest dokładniejsza odnośnie do roku 1606, to świadczy to bardzo dobrze o skrupulatności i dokładności podjętej kwerendy.

Czytelnik otrzymał zatem nie tylko edycję akt ważnego dla okresu staropolskiego sejmiku lubelskiego, ale także wydawnictwo, któremu może zaufać, jeśli chodzi o dokładność i rzetelność.

*Edward Opaliński*  
(Warszawa)

---

<sup>6</sup> AGAD, Archiwum Radziwiłłów II, teka 4, nr 462, Opis sejmiku nadzwyczajnego średzkiego z 8 lipca 1606 r.

<sup>7</sup> BN III 3087, List zjazdu kolskiego do prymasa, Koło, 16 X 1606, s. 983–985.

<sup>8</sup> BN III 3087, List zjazdu kolskiego do M. Zebrzydowskiego, Koło, 16 X 1606, s. 986.

<sup>9</sup> BN III 3087, List J. Orzelskiego i J. Roszkowskiego, kasztelanów rogozińskiego i przemęckiego na zjazd kolski, Borzysławice, 17 X 1606, s. 982.

<sup>10</sup> BN III 3087, s. 982, 983.